

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnośnikiem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł.
Zagranicą 5 zł.

Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrolog gr. 10. Zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 204 (7834)

Sobota dnia 6 Września 1924 r

Rok XXII

WĘGIEL Górnośląski

z kopalni:

Max
Hramsta
Georg
Oheim
Fanny
Hoym
Fürsten
Emanuelssen

Marie
Böer
Brade
Heinrichsglück
Neuglückauf
Prinzen
Heinrichsfreude

po cenach kopalnianych na weksle 3 miesięczne.

PORTLAND CEMENT

z pieców rotacyjnych
fabryki„RUDNIKI” po cenach
fabrycznych
na weksle 1-2 miesięczne.

KOKS ZABRZECKI

Z „EMMA” i „WOLFGANG”

po cenach hutniczych
na weksle 3 miesięczne.WAPNO
CZĘSTOCHOWSKIE

„Rudniki”

na weksle 3 miesięczne.

SUPERFOSFAT

od 14
do 22
proc.po cenach fabrycznych
na weksle 3 miesięczne

— poleca —

KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA

KAZIMIERZOWSKA 1. :: TEL. 92.

Zapisy do otwierającego się

Zakładu Freblowskiego

dla dzieci żydowskich w wieku przedszkolnym
przyjmują w godz.: 12-2, 4-6.

Horowiczowa

Globus-Weinbergowa

Łazienna 15, II piętro.

1699

Kupię większy sklep

na Wrocławskiej lub Józefiny.

Zgłoszenia tylko piątek i sobota od 6-8
po poł., Hotel Europa pokój № 19. 1708SKŁADNICA FABRYKI
LA COTONNIÈRE S-TÉ A. R. L.

w Kaliszu przy ul. Al. Józefiny 13. Telefon Nr. 219.

POLECA ARTYKUŁY MARKI „U. R.” JAK:

Nici do szycia

Nici do wyszywania

dziurek

Bawełnicza do wyszy-
wania i haftowaniaBawełnicza do cero-
wania

Trwałe kolory.



Bawełna do pończoch

Przędza do fastrygo-
waniaKordonki do robót szy-
delkowych i do hafto-
wania.

Materiał pierwszorzędny.

Skutki drożyzny dla skarbu Państwa.

„Nowa Reforma” pisze:

Fatalne konsekwencje wzrostu drożyzny nie tylko dla szerokich warstw społeczeństwa, ale i dla budżetu państwowego, już się wyraziły w dokładnych cyfrach. Ogłoszone przez ministerstwo skarbu zamknięcie kasowe za lipiec wykazuje wydatki w kwocie 154 milionów złotych a dochody 132 mil. — tak, że deficyt za ten jeden miesiąc wynosi 22 miliony. O ile wiemy taki deficyt nie był przewidziany w preliminarzu budżetowym przez premiera i min. skarbu Grabskiego i stanowić on musi dla niego poważne trudności w tak jasno z początkiem roku przedstawiającym się planie sanacji skarbu, na którym była też oparta, między innymi, ochrona złota przed dewaluacją.

Jednakże trzeba zauważyć, że owe 22 mil. deficytu to dopiero właściwie pierwsza „kreska przez rachunek”. Jest to bowiem deficyt za jeden miesiąc to za lipiec, kiedy obecny wzrost drożyzny dopiero się rozpoczął. Spowodował go — przypuszczamy tylko wzrost wydatków rzeczowych państwa w różnych dziedzinach jego gospodarki wskutek wzrostu cen różnych towarów. Nie złożyły się więc na ten deficyt powiększone wydatki osobowe na pensje i wynagrodzenia funkcjonariuszy państwowych, które skarb niewątpliwie czeka, jeżeli wzrost drożyzny utrzyma się. Już teraz przecież poważnie mówią — i to nie kto inny, tylko minister wojny, gen. Sikorski, w swym przed kilku dniami złożonym premierowi memorjale — o konieczności polepszenia bytu oficerów i podoficerów drogą powiększenia ich pensji, niedostatecznych wobec wzrostu drożyzny. A za tem musi iść niewątpliwie, aczkolwiek bez formalnego „podwyższenia” wzrost wydatków na utrzymanie szeregowców, nieunikniony wobec wzrostu cen żywności, odzieży, obuwia itd. i w ogóle wzrost wydatków armii na wszystko to, co się „kupuje „w natu rze”.

Są to niewesołe horoskopy. Można obliczać śmiało, że zamknięcia kasowe za sierpień przyniosą już nie 20 lecz 44 milionów deficytu w rzeczywistym budżecie, to jest jeżeli nie uwzględnimy sztucznego podwyższenia pozycji dochodów drogą „kredytową”, jak pokryto nie dobor za lipiec tym podobnie. Dalsze „redukcje” i oszczędności w żadnym dziale gospodarki państwowej już nie dadzą się przeprowadzić, zwłaszcza, jeżeli weźmiemy w rachubę różne „względności”, które zatrzymują prawie zawsze „redukujący” ołówek ministra lub komisarza oszczędnościowego nawet tam, gdzie mogłyby się on porządnie „przejechać”. Nawet przeciwnie — nie oszczędności, lecz nowe wydatki oczekują państwo, jak np. organizacja korpusu straży granicznej, niezbędna wobec ciągłych „dywersji” na naszym pograniczu wschodnim. Jak się to pogodzi z ograniczeniem rosnącego deficytu budżetowego? Jeżeli nawet jednak nie będziemy

się liczyli z jego dalszym wzrostem, jeżeliby tylko — co jest prawie niemożliwe, lipcowy deficyt utrzymał się we wszystkich miesiącach do końca roku, to i tak mamy na zamknięcie nieprze widzany niedobór 130 milionów złotych, na którego pokrycie w normalnej drodze nie widać żadnego zwiększenia dochodów.

Piszemy to wszystko jednak nie dla samego stawiania smutnych horoskopów i nie dla „prze rażania” kogokolwiek, lecz dla tem lepszego „uprzątnienia” czynnikiem decydującym w rządzie — jakie niebezpieczeństwa dla budżetu, dla skarbu i gospodarki państwa przedstawia obecny wzrost drożyzny, stanowiący także klęskę ogółu obywateli. Polityka skarbowo podatkowa i celna rządu w dalszym ciągu powinna mieć na oku bezustanne również zakusy, zjednoczonego państwa, usiłującego w dalszym ciągu utrzymać wyzysk państwa i społeczeństwa, tak „pięknie” zaczęty i prowadzony w okresie inflacji. Obecnie te zakusy przybrały formę celowego i umyślnego ograniczenia produkcji w przemyśle (zamykanie fabryk lub częściowe wypowiedanie robotnikom) dla podniesienia cen towarów przy akompaniamencie narzekania podatkowych i kredytowych; w rolnictwie zaś formę dążenia, w znacznej części już zrealizowanego, do masowego wywozu żywności i w ogóle wszelkich produktów rolniczych zagranicę. Wywozowi temu rząd już się w zasadzie — aczkolwiek trochę zapóźno — przeciwstawił; lecz w praktyce przybrało to jeszcze formy konkretnego przeciwdziałania, a tu chodzi o pospiech.

Co do zwyżki cen produktów przemysłowych, to rząd ma tutaj potężny instrument regulujący w polityce celowej, którego, naszym zdaniem dotąd niedość energicznie używa. Dla „pekulałów” „rolnych” decydujące jest podniesienie stawek celnych wywozowych; producentów i paskarzy „przemysłowych” może skutecznie powstrzymać w ich zapędach podwyżkowych niższenie stawek celnych przywozowych na te artykuły, na które ujawnia się zbyt wielki wzrost cen. Rychłego rozpoczęcia takiej właśnie unijetnej a energicznej polityki celnej oczekujemy od rządu — zarówno w interesie szerokiego ogółu jak skarbu i budżetu państwa, zagrożonego przez wzrost drożyzny.

Który z młynów kaliskich

odda przedstawi

WARSZA

Oferty sub: № 1692 „Gł.”

P. Prezydent Rzplitej we Lwowie.

Prace budżetowe w galopującym tempie.

Granica została zamknięta dla wywozu zboża

Krylenko posłem sowieckim w Polsce.

Przemysłowcy łódzcy na konferencji u Wo-
jewody.

W dyskusji, jaką rozwinęła się po przemówieniu p. Wojewody, pierwszy zabrał głos Maurycy Poznański, jako przedstawiciel wielkiego przemysłu i w ob- szernem przemówieniu przedstawił obecny stan wiel- kiego przemysłu włókienniczego, powody panującego kryzysu i nakreślił życzenie przemysłu pod adresem rządu. Życzenia te streszczają się przedewszystkiem w kierunku rychłej nowelizacji podatku obrotowego, który w obecnej formie nie sprzyja rozwojowi han- dlu obniżeniu się cen. Przy tej sposobności mówca poruszył sprawę wymiaru podatku obrotowego, wra- cając uwagę na niedogodności obecnego stanu rze- czy. Następnie mówca poświęcił szereg uwag spra- wie kredytów lombardowych, których brak jest na-

Napad zamaskowanych bandytów na księdza

Antypaństwowa agitacja posłów ukraińskich na Kresach.

Polonja-Victorja Žižkow 4.2 (3.1)

Narada gospodarcza.

W imieniu Związku polskich organizacji rolniczych zabrał głos p. Zygmunt Pluciński, który oświadczył się za zezwoleniem wywozu zboża przy utrzymaniu opłaty wywozowej, na zniszczenie cła od maki przywożonej sfery rolniczej.

Zamykając posiedzenie, prezes rady ministrów stwierdził, że głębszych rozbieżności między rządem a rolnikami niema i że rząd starać się będzie o to, aby droga odpowiednich opłat wywózowych osłabić wywóz zboża, celem za zabezpieczenia krajowi ilości, niezbędnych do żywienia.

Amerykański projekt traktatu o bezpieczeństwie i rozbrojeniu.

Traktat wchodzi w życie z chwilą ratyfikacji go przez 5 państw europejskich, miedzy którymi musza być Francja, Wielka Brytania i Włochy. Dla innych części świata sa klauzule specjalne.

KRONIKA.

IGRZYSKA WOJSKOWE ZAMIAST ŚWIĘTA ŻOŁNIERZA.

W dzień 15 sierpnia „Święta Żołnierza Polskiego” wobec nieobecności w Kaliszu pułków, społeczeństwo miejscowe nie miało sposobności dać wyrazu głębszego swym uczuciom dla swego żołnierza, krew z krwi, kość z kości narodu polskiego.

Sentyment społeczeństwa tak silny zewnetrznymi wyrazami, kiedy jeszcze chłopcy na sił słowia piersią zastaniali barbarzyński pochód w głąb kraju hord bolszewickich nie zginał na chwilę. Z tą samą serdecznością i uwielbieniem patrzy każdy polak na swojego „szaraka” gołowego w każdej chwili dać krwawą lekcie tym, którzy pośmieliłoby targnąć się na całość granic ziemi naszej.

To też tysiące obywateli posmutniało, że w dniu „Święta Żołnierza” nie dano im było otworzyć komóreczki serca, komóreczki przepełnionej gorącym uczuciem dla swego nieustającego obrońcy.

Jako wyraz żalu ogółu zawiązał się Komitet Obywatelski uczczenia żołnierza, który w poniedziałek dn. 8 bm. urządził w Nowym Parku „Igrzyska żołnierskie” połączone z tańcami, by żołnierz wspólnie z cywilnym społeczeństwem spędził dzień ten na godziwej zabawie i rozrywkach. Dla uprzyjemnienia chwil przygrywać będą trzy orkiestry.

Początek o godz. 2 popoł.

Komitet Obywatelski wierzy, że w dniu tym opustoszeją ulice miasta, a w kim bije serce polskie podaży do parku, by obecnością swą zaifestować uczucia głębokiej sympatii.

A więc w poniedziałek do nowego parku obywateli i obywateli!

— Z KALISKIEGO TOW. WIOŚLARSKIEGO. Po nieudanym sezonie letnim w całym tego słowa znaczeniu z powodu przeróbki turbiny na Folszu a tem samem niskiego stanu wody, Komitet Zabaw Kaliskiego Tow. Wioślarskiego przystępuje do otwarcia sezonu jesienno-urozmaiconego szeregiem zabaw, rozpoczęcie którego ustanowione zostało na 13 bm. zabawa tańeczna.

Mamy niepłodną nadzieję, iż zwyczajem lat poprzednich sala lokalu zimowego w dniu tym zapełni się po brzegi.

Komitet Zabawy.

— TEATR KINO „OAZA”.

Zespół polskich artystów dramatycznych pod dyr. Aleksandra Orlewicza. W niedzielę 7. Poniedziałek 8 września początek o godz. 8 wiecz. „Szwaczki Warszawskie”. Melodramat w 4 aktach L. Sliwińskiego.

Ceny miejsc od 1 zł. do 5 zł. Szczegóły w programach.

— ZE STRAŻY OGNIOWEJ.

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali strażackiej posiedzenie Zarządu Kaliskiej Straży ogniowej ochotniczej pod przewodnictwem wiceprzewod. dr. Dreschera. Liczba członków obecnych była jednakże b. szczupła, tak że m. in. sprawami uchwalono jednogłośnie kary na pp. członków, a mianowicie: za opóźnienie się na posiedzenie po nad 20 minut — 1 złoty, za nieprzybycie nieusprawiedliwione — 5 złotych.

Pełne nieprzybycie lub nawet niepunktualne przybywanie pp. członków uniemożliwia wprost pracę dla tej instytucji, przypuszczając jednakże należy, że członkowie Zarządu, świadomie przyjeżdżając na siebie obowiązki, wypełniać będą nadal takowe akuracie i nie zmuszą do pobierania uchwalonych kar.

Pozatem na posiedzeniu wczorajszym załatwiono następujące kwestje:

1) w celu ostatecznego załatwienia sprawy sikawki samochodowej, zreperowania motorów ki, która b. uciertała podczas akcji ratunkowej powodzi tegorocznej oraz drabiny mechnicznej — porozumieć się z firmą „Magirus” w Ulmie, które narzędzia te wykonała i zasięgnąć fachowej informacji;

2) w sprawie wspinalni, niezbędnej dla ćwiczeń topornicznych, zażądać ofert, przyczem drzewo ofiaruje Magistrat;

3) prosić Komendanta Straży o przynaglenie członków czynnych wpłacanie rocznej składki (4 zł.), proponując zwlekających zawieszać czasowo w czynnościach strażackich; nieuczestniczących zaś na próby i pożary zgłaszać do wykazania z listy strażaków;

4) przedyskutowano bieżące sprawy gospodarcze i finansowe;

5) przyjęto: a) na członków czynnych: pp. Stanisława Cegielskiego — do II oddziału, Stanisława Kismara i Ignacego Cichowicza do mo-

Za wzruszającą życzliwość, okazaną drogiemu nam zmarłemu s. p.

ADAMOWI - WŁADYSŁAWOWI

Śieślakowi

przez wzięcie udziału w oddaniu Mu ostatniej posługi, Jego znajomym, kolegom, przyjaciółom i wszystkim tym, którzy doprowadzili Go na miejsce wiecznego spoczynku składamy serdeczne podziękowanie

RODZINA.

torówki; b) na członków ofiarodawców pp.: Franciszka Ulaszewicza, Henryka Skąpskiego, Franciszka Drobnińskiego, Stefana Kozińskiego i Jakóba Lustiga.

6) wyłoniono sąd honorowy dla rozstrzygnięcia w sprawach dyscyplinarnych.

— PROBA OGOLNA Kaliskiej Straży ogniowej odbędzie się w niedzielę, 7 września, o godz. 7 rano.

— JUBILEUSZ STRAŻY OGNIOWEJ WE WŁOCŁAWKU.

W niedzielę, 7 września rb., Straż ogniowa ochotnicza we Włocławku obchodzić będzie 50 letni jubileusz swego istnienia, urządzony przez miejscowy komitet obywatelski, z Magistratem miasta Włocławka na czele.

Jednocześnie odbędzie się uroczystość odsłonięcia pomnika pułkownika Stanisława Bęckiego garybaldczyka, instruktora naszych wojsk powstańczych z 1863 roku, rozstrzelanego we Włocławku przez wojska rosyjskie.

— NOWE BANKNOTY 5 ZŁOTOWE.

Bank Polski zawiadamia, że z dniem 3 września 1924 roku zostały pущone w obieg banknoty 5 złotych II emisji, z datą Warszawa, 15 lipca 1924 r.

Banknoty te wykonane są na papierze z bieżącym wodnym znakiem BP w sześcioboku; w rysunkach i wymiarach nie różnią się od banknotów I emisji, znajdujących się w obiegu. Jedynie nie tylko posiadają zmieniony tekst, kształt cyfr numeracji i podpisy.

Przednia strona banknotu.

Pośrodku banknotu znajdują się napisy:

BANK POLSKI

PIEC ZŁOTYCH

PREZES BANKU: Karpiński.

NACZELNY DYREKTOR: SKARBNIK:

DR. MIECZKOWSKI | ORCZYKOWSKI

Odwrotna strona banknotu

W środku banknotu są napisy:

BANK POLSKI

PIEC ZŁOTYCH

U dołu:

Bilety Banku Polskiego są prawnym środkiem płatniczym. Podrabianie biletów, usiłowanie podrabiania, puszczanie w obieg podrobionych biletów podlega karom, wymienionym w art. 50 Statutu Banku.

— TAJEMNICZY POLAK Z KALIFORNJI.

Z Folsu w Kalifornji donoszą do pism wojorskich, że w tamtejszym więzieniu znajduje się tajemniczy osobnik, który się podał za polaka, nazwiskiem Albert Sichowski lub „hrabia Sichowski”. Jak przypuszczają pisma, jest to rosjanin. Niedawno opuścił on więzienie w McNeil's Island, Waschington, bez grosza wkieszeni w niespełna trzy tygodnie później został aresztowany w Calexico, Calif. przez władze cłowe za przemykanie drogiego dywanu.

W kamizelce aresztowanego znaleziono 75000 dolarów w gotówce. Zapytany skąd je wziął w tak krótkim czasie odmówił wszelkich wyjaśnień i zapewnił tylko władze, że tych pieniędzy nie ukradł.

Dotychczas nie udało się władzom stwierdzić, aby te pieniądze zagadkowe pochodziły z kradzieży lub rabunku. Sichowski jest najbogatszym pomiędzy więźniami, jakich gościło wspomniane więzienie.

Narazie tajemnica jego narodowości celu podróży nie została wykryta.

— W SIĘDMIU TOALETACH NA TYCH SAMYCH WYSCIGACH.

Gilda Gray, zwana w Ameryce „królową Shimmy”, przyjechała na występy do Paryża. Artystka obmyśliła dla siebie istic amerykańską reklamę. Na wyścigi na torze Maison La-

fitte zajechała własnym obszernym samochodem, w którym na każdy z siedmiu biegów przebieła się w coraz inne suknie, kostjumy, kapelusze i nawet obuwie. Pomysłem swoim prześcisnęła fachowe modelki z najcenniejszych magazynów, przybyłe na wyścigi w toaletach jesiennych. Gilda Gray jest polką, a jej rzeczywiste nazwisko brzmi Marja Michalska.

— NIEMOŻLIWOSC DO WYKONANIA.

W ostatnich dniach właściciele nieruchomości otrzymali nakaz z Magistratu m. Kalisza, aby w przeciągu dwóch tygodni wszystkie ścieki w w. każdej posesji z wyjątkiem deszczowych skierowane zostały do dołów kloacznych. Wobec tego, że miasto nasze nie jest skanalizowane, musi być połączone, wykonanie tego nakazu, z zupełnym przeobiciem podwórza i dołów kloacznych i tam, gdzie są liczni lokatorzy doły kloaczne napełnione będą wciąż gównem, co pociągnie za sobą olbrzymie świadczenia i również przysporzy Magistratowi kłopotu z wywożeniem zwłaszcza zimową porą z nastaniem roztopów.

— O ESTETYCZNY WYGLĄD SZKOŁ.

Przy ul. 3 maja przed szkołami 17 marca i 3 maja położone tam skwery są obsiane tylko trawą i ogrodzone drutem kolczastym — jak okopy. Wierząc, że wyjątkiem deszczowych skierowane zostały do dołów kloacznych. Wobec tego, że miasto nasze nie jest skanalizowane, musi być połączone, wykonanie tego nakazu, z zupełnym przeobiciem podwórza i dołów kloacznych i tam, gdzie są liczni lokatorzy doły kloaczne napełnione będą wciąż gównem, co pociągnie za sobą olbrzymie świadczenia i również przysporzy Magistratowi kłopotu z wywożeniem zwłaszcza zimową porą z nastaniem roztopów.

— LISTY ZASTAWNE I OBLIGACJE.

Zaprobowane na posiedzeniu rady ministrów rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej upoważnia ministra skarbu do udzielenia poręki (gwarancji) państwowej do sumy 500 milionów zł. dla następujących zobowiązań: 1) zobowiązań Tow. kredytowych ziemskich i miejskich oraz banków hipotecznych z tytułu wydawania listów zastawnych, a) które znajdują po krycie w pierwszej połowie wartości przynoszących stały dochód nieruchomości wiejskich i miejskich, na których hipotekę udzielono pożyczki i ustawiono prawo zastawu dla tych listów; b) mają oznaczony o kres umarzania, lub są terminowe, i c) wydawane są pod nadzorem rządowym zgodnie z warunkami, za twierdzeniem przez ministra skarbu dla każdej instytucji emitującej listy zast. osobna. 2) Zobowiązań zapłaty kapitału i odsetek obligacji, wypuszczonych na cele budowy i początkowego zaopatrzenia linii kolejowych, normalno torowych dla użytku publicznego. 3) Zobowiązań zapłaty kapitału i odsetek obligacji, wypuszczonych przez ciała samorządowe na budowę nowych i ulepszenie istniejących urządzeń użyteczności publicznej oraz wnoszenie i rozszerzenie budowl. mieszkalnych. 4) Zobowiązań osób fizycznych i prawnych, zabezpieczonych a) w pierwszej połowie szacunku nieruchomości, ustalonego przez komisję rządową i b) zastawem towarów, przeznaczonych na wywóz do wysokości 50 proc. ceny rynkowej tych towarów.

Giełda Warszawska w Złotyach.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.27
Paryż	0.27.75
Szwajcaria	0.97.75
8% pożycz. zł.	6.70
4% pożycz. prem.	0.77
Bony zł. S. II A.	0.87
Listy Tow. K. Ziem. 4½	31.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 5 września 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	751.3 m.m.
2) Kierunek wiatru	E
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Mgła
5) Wilgot. bezwzględna	11.9 m.m.
6) Wilgot. względna	99%
7) Temp. powietrza	+13.4
8) Ilość opadów	0.4 m.m.
9) Najwyż. temp. z doby ubiegł.	+18.7
10) Najniż. temp. z doby ubiegł.	+13.2
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1.46

Zwyzka cen zboża.

W r. b. przewidywane są prawie we wszystkich krajach gorsze niż w latach ostatnich zbiory zboża i dlatego koniunktura na zboże i jego przetwory wykazuje tendencję wzrostową.

Również w Polsce zbiory zapowiadają się na ogół biorąc śladem; niż w r. ub. mimo to przewidywać należy, iż zapasy żyta w kraju będą w zupełności wystarczające dla pokrycia zapotrzebowania rynku. Obecnie cena żyta w Warszawie w realnych transakcjach wzrosła w ciągu pierwszych dni 25 b.m. o 42 proc. cena maki o 50 proc. Ponieważ jednocześnie — co prawda w mniejszym, dzięki interwencji rządu, bo tylko 20 proc. — wzrosła cena chleba, wywołało to powszechny niepokój.

Miara wzrostu drożyzny z powodu podrożenia zboża jest to, iż wzrost ceny chleba o 20 proc. i ceny maki 50 procentowej o 50 procent wywołał do tychczas wzrost wskaźnika kosztów utrzymania o 2,47 procent.

Celem opóźnienia tego niepożądanego objawu; przeciwdziałania dalszemu wzrostowi drożyzny rząd rozwinął już szerszą akcję w kierunku zaopatrywania większych ośrodków przemysłowych w możliwie tańszą mąkę. W tym celu rząd nie zawahał się poświęcić pewnych wpływów budżetowych przez obniżenie taryfy przewozowej dla zboża, a nadto przeprowadził cały szereg układów z przedsiębiorstwami młynarskimi o obniżenie przez nie maki wzamian za koncesje udzielone w zakresie wywozu otrąb i za ułatwienie kredytowe. Ponadto rząd za pośrednictwem Głównego Urzędu Żywnościowego poważnie przyczynia się do zaopatrywania miast i ośrodków przemysłowych w tańszą mąkę, zwiększając skalę w miarę możliwości dostawy maki. Dzięki temu znaczny rynek warszawski jest w 2/3 zaopatrywany przez Gł. Urząd Żywności. Niebawem znaczne transporty maki będą wysyłane na Górną Śląsk.

W celu porozumienia się z zainteresowanymi czynnikami co do całokształtu polityki w dziedzinie importu i eksportu produktów rolnych prezes Rady min.

zwołuje na dzień 2 września naradę gospodarczą z przedstawicielami ciał ustawodawczych i organizacji rolniczych.

TABELA KOMORNEGO

w złotych polskich według ustawy o ochronie lokatorów obowiązującej od 1 czerwca 1924 roku

DO NABYCIA w Kantorze Gazety Kaliskiej

Aleja Józefiny Nr. 1.

CENA EGZEMPLARZA 15 GROSZY.

BIURO ROLNICO-HANDLOWE

W. WASZAK

W KALISZU SKŁADY:

SZOSA SZCZYPIORSKA 4, TEL. 96, BOUZNICA WŁASNA,
ULICA MAJKOWSKA 10, TEL. 311.

poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodnych warunkach płatności:
WĘGIEL DĄBROWIECKI i GÓRNOŚLĄSKI WE WSZYSTKICH GATUNKACH,
drzewo opałowe, superfosfat 18%, cement, wapno częstochowskie i papę.

Dla pracowników państwowych na raty.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ul. Babinej Nr. 3 ogłasza, że w dniu 25 września 1924 roku od godziny 10-ej z rana we wsi Ksawerów, gm. Marchwacz, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: klacz ze źrebkiem, 5 cielaków, żyta w słomie 20 korcy, pszenicy 10 korcy, kierat i młocarnia należących do Józefa Mańki i ocenionych na 1850 złotych.

Kalisz, dn. 1 września 1924 r.

1710

Komornik J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 19 września 1924 r. od godziny 10 z rana w Kaliszu przy ulicy Kanoniczej pod Nr. 3, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: meble i inne ruchomości należących do Izaaka i Tamary małż. Jakubowicz i ocenionych na 90 złotych.

Kalisz, dnia 25 sierpnia 1924 r.

1711

Komornik J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej Nr. 3 ogłasza, że w dniu 19 września 1924 r. od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Nowy-Rynek pod № 6, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: materiałów manufakturnych należących do Chaima Majera Abramowicza i ocenionych na 256 zł.

Kalisz, dnia 25 sierpnia 1924 r.

1712

Komornik J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 12 września 1924 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Stawiszynskiej pod № 45, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli i innych ruchomości należących do Ezry Hersza Sztachelberga i ocenionych na 183 zł.

Kalisz, dnia 28 sierpnia 1924 r.

1713

Komornik J. MOTYLEWSKI.

Mieszkania

5-io pokojowe, 3-pokojowe i 1-o pokojowe zaraz do wynajęcia. Od 1-go stycznia 1925 r. 3 pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość ul. Grodzka 7. 1700

Zginęło świadectwo przemysłowe

V kategorii na fabrykację haftu manufaktury tiulowej firmy „Moderne” wydane przez urząd skarbowy w Kaliszu 26 m. 4. 1702

Zginęła książka wojskowa wydana przez P. K. U. Kalisz na imię Antoniego Zielińskiego rocznik 1894, świadectwo przemysłowe X kategorii na sprzedaż lokciówki i drobnych rzeczy na wyjazd na także imię, wyciąg aktu rejentalnego № 800 oraz różne inne ważne dokumenty. 1705

Zginął dowód osobisty

wydany przez Magistrat m. Kalisza na imię Józefa Majznera oraz książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Kaliszu rocznik 1891 na także samo imię. 1706

Zginął dowód osobisty

wydany przez gm. Zagórów pow. Słupcy oraz karta powołania wydana przez P. K. U. w Koninie na imię Emanuel Skowron rocznik 1901. 1691

Zginął dowód osobisty

wydany przez gm. Żydów na imię IGNACEGO LESZCZYŃSKIEGO. 1707

BONA

wykwalifikowana potrzebna zaraz do dwojga dzieci.

H. Staniewska Kalisz, 1703 ul. Narutowicza 6.

Pokoje umeblowane

do wynajęcia z utrzymaniem, opałem, światłem elektrycznym. Mogą być uczniowie starszych klas. Opieka zapewniona. Wiad. w Redakcji. 1688

PRZYJME

młodego dzielnego PODRÓŻUJĄCEGO.

Pożądane dobre referencje. Obowiązkowy poprawny język polski i niemiecki.

Oferty proszę składać s u b. „Podróżujący” do adm. „Gazety Kaliskiej”. 1607

Pierwszorzedny ZAKŁAD FROEBLOWSKI

z klasą podstępną i wstępną, został otwarty przy ul. Kościuszki Nr. 16 m. 4. Wejście z bramy na prawo. Front.

Zapisy rozpoczynają się 28 sierpnia od 9-12 w poł. i od 3-6 wieczorem. 1637

Zawodowa wyższa szkoła

kroju i szycia nagrodzona złotym medalem w Paryżu

E. MIECHOWSKIEJ

Kalisz, ul. Górnośląska № 50.

System kroju angielsko—francuski nauka kroju trwa od 6 do 8 tygodni, uczennice po ukończeniu otrzymują dyplomy, zapis uczennic rozpoczyna się z dniem 1-go września, dla niemogących przychodzić w dzień kursy wieczorowe od 6-ej do 8-ej. 1642

DOM KOMISOWO-HANDLOWY

JAN

GOSZCZYNSKI

Aleja Józefiny 19 (chwilowo) tel. 233

zakup zboża ziemiaków kapusty zakup

Płaci ceny najwyższe.

Dostawa wszystkich gatunków węgla Dąbrowieckiego i Górnośląskiego. Najlepszego w polsce Wapna murarskiego i rolnego z Chęciny. Nawozów sztucznych. Po cenach bez konkurencji. 1492

PRENUMERATA WYHOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
 z odnośnictwem do domu 2 zł. 50 gr.
 Na prowincji z przesyłką
 pocztową 3 zł.
 Zagranicą 5 zł.
 Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
 str. 1. 2. 3. gr. 10.
 Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5
 ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
 Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 204 (7834)

Piątek, dnia 5 Września 1924 r

Rok XXXII

Dodatek nadzwyczajny.

Nieudany zamach na Prezydenta Rzeczypospolitej we Lwowie.

LWÓW 5. Dziś o godzinie 3-ej po południu, gdy Prezydent Rzeczypospolitej **Stanisław Wojciechowski** przejeżdżał ulicą Begjonów, u wylotu ulicy Kopernika dwóch osobników rzuciło bombę pod samochód pana Prezydenta. Bomba wybuchła przed samym samochodem, jednakże okazała się nieszkodliwą, czyli t. z. stinkbombę.

Widocznie sprawcom zamachu chodziło o wywołanie paniki i zamieszania. Prezydent udał się w dalszą drogę bez przeszkód. Jednego ze sprawców aresztowano, drugi zdołał zbiedz.

Dodatek nadzwyczajny.

WARSZAWA

Wielki zamach na Prezydenta Rzeczypospolitej w Ławie.

WOW! Dnia 8 kwietnia 1934 r. po południu
Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski
przejeżdżał ulicą Bełską, a w tym czasie
dwóch osobników rzuciło bombę pod Prezydenta.
Bomba wybuchła przed samym Prezydentem,
jednakże okazała się nieszkodliwą, gdyż nie
Widocznie sprawcom zamachu udało się
paniki i zamieszania. Prezydent uciekł z miejsca
bez przeskód. Jednego ze sprawców aresztowano, drugi
został zbiedz.